

Majówka 2012. Raport 2012.

Czy Polacy wyjeżdżają na majówkę? Dokąd i za ile? Czy fakt, że biorąc trzy dni wolnego mogą odpocząć aż dziewięć dni zachęca ich do tego, by w pełni skorzystać z takiej możliwości? Czy też decydują się na krótszy wyjazd? Internetowe Centrum Podróży eSKY.pl analizuje preferencje Polaków związane z tegorocznym naprawdę długim weekendem.

- Długi weekend jest przez Polaków traktowany jako okazja do krótkiego odpoczynku. Należy jednak zaznaczyć, że te wyjazdy, niezależnie od tego jak długo trwa majówka mają swoją specyfikę – najczęściej trwają do 4 dni, jeździmy na nie samochodem, najczęściej większą grupą znajomych, i w związku z tym wybieramy te miejsca, do których stosunkowo łatwo dojechać – wylicza Łukasz Neska z Internetowego Centrum Podróży eSKY.pl.

Potwierdzają to analizy rezerwacji hotelowych. Jeżeli ktoś przyjrzy im się bliżej, to może zauważyć dwie rzeczy: po pierwsze liczba rezerwacji na terenie Polski wzrosła o 10 proc. w stosunku do roku ubiegłego; po drugie największym zainteresowaniem – poza krajem – cieszą się stolice państw z nami sąsiadujących – Praga, Wilno, Berlin oraz Budapeszt i miasta włoskie.

Wśród miejsc, które w Polsce cieszyły się popularnością znalazły się największe miasta – Kraków, Warszawa, Wrocław i Gdańsk – choć te straciły na znaczeniu od ubiegłego roku i zainteresowanie nimi jest o 7 proc. mniejsze. Zwiększyła się natomiast liczba rezerwacji w takich miejscowościach jak Sopot i Zakopane – o 15 proc. w stosunku do roku 2011, a także w innych popularnych miejscach wypoczynkowych w polskich górach czy nad morzem. Należy zauważyć, że ceny wyjazdu kształtują się od 173 PLN za dobę w dwuosobowym pokoju w Karpaczu, poprzez 191 PLN za dobę we Władysławowie, aż po 232 PLN za nocleg w Augustowie.

Wśród miejscowości zagranicznych największą popularnością cieszy się czeska Praga – 26 proc. wszystkich majówkowych rezerwacji dotyczyło właśnie tego miasta. Średnia cena za pokój wynosi tam 244 PLN, nieco mniej popularna, ale za to tańsza jest stolica Litwy, tam noclegi zarezerwowało 16 proc. wszystkich klientów eSKY.pl, i zapłacili średnio 144 PLN, ex aequo – 10 proc. popularnością cieszyły się Berlin i Budapeszt. Za dobę hotelową w tym pierwszym mieście płacono średnio 346 PLN w pokoju dwuosobowym, natomiast w drugim 200 PLN. Ciekawe jest to, że największe spectrum miejscowości, w których zostały zrobione rezerwacje jest we Włoszech: od Rzymu, poprzez: Mediolan, Bolonię, Florencję, aż po Wenecję. Rozpiętość cenowa, jeżeli chodzi o noclegi w tych miastach jest bardzo duża. Od średniej kwoty za dobę w Wenecji wynoszącej 821 PLN, przez stolicę kraju, w której za hotel płaci się ok. 386 PLN, aż po Florencję czy Mediolan, gdzie ceny są

porównywalne do tych, które płacimy w Polsce – 223 PLN w przypadku pierwszego i 199 PLN w przypadku drugiego miasta.

Popularność Włoch potwierdzają również statystyki dotyczące lotów. Rzym jest drugim – zaraz po Londynie – najpopularniejszym kierunkiem jeżeli chodzi o majówkowe podróże samolotowe, wybiera się do niego 13 proc. wszystkich klientów eSKY.pl. Warto jednak zauważyć, że w stosunku do roku ubiegłego – kiedy to w Wiecznym Mieście właśnie podczas długiego weekendu majowego miały miejsce uroczystości związane z beatyfikacją papieża Jana Pawła – ceny takich podróży znacznie się zmniejszyły. Zaskakujący może się wydać fakt, że średnie ceny przelotów do Rzymu na majówkę, są znacznie – aż o 21 proc. – droższe w przypadku tanich linii. Koszt podróży w dwie strony z przewoźnikiem low cost to 1236 PLN, a 983 PLN z przewoźnikiem regularnym. Podobna sytuacja – choć bez tak znaczących różnic była w roku ubiegłym, kiedy za przelot w dwie strony tanimi liniami trzeba było zapłacić 1347 PLN, natomiast liniami regularnymi 1261 PLN. Niewiele niższe są ceny biletów z innych niż Warszawa miast, przykładowo przelot z Krakowa do Rzymu w czasie majówki kosztuje 951 PLN, natomiast z Poznania 861 PLN.

- Z czego wynika to, że regularni przewoźnicy oferują tańsze bilety? A przeloty liniami low cost wcale nie są tanie? Naturalnym jest to, że przewoźnicy wykorzystują newralgiczny moment, w którym bardzo dużo osób podróżuje, na określonych trasach i podnoszą ceny biletów. W przypadku tanich linii jest to łatwiejsze, bo mają one bardziej elastyczną politykę cenową i w związku z tym są w stanie szybciej zmieniać struktury cenowe, bazując na analizie wykorzystywania miejsc – wyjaśnia Łukasz Neska z serwisu eSKY.pl.

Najtańszym kierunkiem, jeżeli chodzi o tegoroczną majówkę jest Londyn. Ceny biletów w zależności od miasta wylotu kształtują się od 767 PLN z Warszawy, przez 632 PLN z Katowic, aż po 597 PLN z Krakowa za podróż w dwie strony. Być może dlatego kierunek ten wybrało 26 proc. osób wyjeżdżających na majówkę.

W przypadku pozostałych kierunków, obranych przez Polaków na czas długiego weekendu, analiza serwisu eSKY.pl wykazuje, jak w przypadku wspomnianego już Rzymu, że podróż tanimi liniami jest droższa niż regularnymi. Wyjazd do Barcelony z Warszawy z przewoźnikiem low cost kosztuje 1478 PLN, a regularnym 983 PLN – czyli jest o 36 proc. droższy; podobna sytuacja jest w przypadku Madrytu, gdzie podróż z tanim przewoźnikiem to wydatek 1418 PLN, a z regularnym 1072 PLN – różnica 25 proc.; do Paryża lot z tanim przewoźnikiem kosztuje 1171 PLN, natomiast regularnym 1077 PLN – 9 proc. różnica.

Standardowo podróże z innych miast niż stolica są dużo tańsze. Dobrze obrazuje to analiza cen biletów tanich przewoźników do Paryża. W tym przypadku ceny biletów z Krakowa – 785 PLN, Gdańska – 643 PLN czy Poznania – 642 PLN są zatem prawie do 50 proc. tańsze niż z Warszawy.

Źródło: eSKY.pl